

Mirosław S. Wróbel

"A Twoją duszę miecz przeniknie" (Łk 2, 35) : wspólnota losu Maryi i Jezusa

Salvatoris Mater 14/1/4, 11-20

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Słowa proroctwa Symeona skierowane do Maryi w świątyni jerozolimskiej mogą być postrzegane jako klucz interpretacyjny nie tylko dwudziela Łukasza, ale także wydarzenia Jezusa i Jego Matki. Problematyka interpretacji tego proroctwa w kontekście bliskim i dalszym stała się przedmiotem wielu publikacji¹. W niniejszym artykule dokonamy najpierw analizy słów proroctwa Symeona w kontekście perykopy o ofiarowaniu Jezusa w świątyni (Łk 2, 22-40) oraz w kontekście wypowiedzi prorockich Starego Testamentu, po czym spróbujemy spojrzeć na zapowiedź Symeona przez pryzmat wydarzenia na Golgocie. W świetle proroczych słów Symeona zwrócimy uwagę na szczególną więź pomiędzy Jezusem i Jego Matką w realizacji Bożych zamysłów w historii zbawienia ludzkości.

1. Proroctwo Symeona

Słowa *A Twoją duszę miecz przeniknie* stanowią fragment proroctwa wypowiedzianego przez Symeona (Łk 2, 29-35) podczas ofiarowania Jezusa w świątyni jerozolimskiej (Łk 2, 22-39). Ewangelista ściśle łączy ofiarowanie Jezusa (Łk 2, 22b-23) z ofiarą oczyszczenia Maryi zgodnie z przepisami zawartymi w Torze Mojżeszowej (Łk 22, 24)². Łukasz, akcentując obecność Jezusa w świątyni – w centrum życia religijnego judaizmu – może nawiązywać do starotestamentowego proroctwa Malachiasza 3, 1: *Oto Ja wysłę anioła mego, aby przygotował drogę przede Mną, a potem nagle przybędzie do*

Ks. Mirosław S. Wróbel

A Twoją duszę miecz przeniknie (Łk 2, 35). Wspólnota losu Maryi i Jezusa

SALVATORIS MATER
14(2012) nr 1-4, 11-20

¹ Wśród najważniejszych można wymienić: A. DE GROOT, *Die schmerzhaftes Mutter und Gefährtin des göttlichen Erlösers in der Weissagung Simeons: (Lk. 2, 35) Eine biblisch-theologische Studie*, Kaldernkirchen 1956; P. BENOIT, „*Et toi-même, un glaive te transpercera l'âme*” (*Luc 2, 35*), „*Exégèse et Théologie*”, t. 3, Paris 1968, 216-227; F. GRYGLEWICZ, *Teologiczne aspekty błogosławieństwa Symeona (Łk 2, 29-35)*, „*Roczniki Teologiczno-Kanoniczne*” 19(1972) 73-82; B.J. KOET, *Simeons Worte (Lk 2, 29-32. 34c-35) und Israels Geschick*, w: *The Four Gospels*, red. F. NEIRYNCK, Leuven 1992, 1549-1569; J. LAGRAN, *Luke's Portrait of Simeon (Luke 2:25-35): Aged Saint or Hesitant Terrorist?*, w: *Common Life in the Early Church*, red. G.F. SNYDER, Harrisburg 1998, 175-185; M. MIKOŁAJCZAK, *Proklamacja tożsamości Jezusa w świątyni jerozolimskiej (Łk 2, 25-38)*, „*Szczecińskie Studia Kościelne*” 7-10(1997-2000) 37-44; M. KOEHNE, *Jesus the Torah: An Exegesis of the Presentation (Luke 2, 22-35)*, „*Scripture Bulletin*” 35(2005) 5-17; R.J. DILLON, *Simeon as a Lucan spokesman (Lk 2, 29-35)*, w: *Il verbo di Dio è vivo*, red. C.J.E. AGUILAR, Roma 2007, 189-217.

² Zob. Wj 13, 2. 12: *Poświęćcie Mi wszystko pierwrodne. U synów Izraela do Mnie należeć będą pierwociny łona matczynego – zarówno człowiek, jak i zwierzę. [...]*

swęj świątyni Pan, którego wy oczekujecie, i Anioł Przymierza, którego pragniecie. Oto nadejdzie, mówi Pan Zastępów. Opowiadanie o ofiarowaniu Jezusa w świątyni wykazuje także wiele punktów wspólnych z historią Samuela ofiarowanego Bogu w sanktuarium w Szilo (1 Sm 1-2).

Podczas pobytu w świątyni Rodziców Jezusa spotyka Symeon, który jest określany jako *człowiek sprawiedliwy i pobożny* (Łk 2, 25). W tradycji żydowskiej „sprawiedliwość” odnosi się do wierności wobec Bożych praw i przykazań³. Poprzez powiązanie sprawiedliwości z pobożnością Łukasz podkreśla, że Symeon łączy wierność Bogu z bojaźnią i modlitwą⁴. Taka postawa pozwala na dostrzeganie rzeczywistości wykraczającej poza doczesność (w. 25: *wyczekujący pociechy Izraela*) i na działanie w jego życiu Ducha Świętego (w. 25b: *A Duch Święty spoczywał na nim*). Symeon oczekujący głęboko w sercu na „dotyk zbawienia” otrzymuje pocieszenie i doświadcza wyzwolenia w spotkaniu z Mesjaszem przychodzącym w postaci słabego i bezbronno go Dzieciątka. Osobę Symeona – sędziwego Żyda doświadczonego na Syjonie światłości i zbawienia, można lepiej zrozumieć w świetle tekstu Izajasza 51, 1. 3-6: *Śluchajcie Mnie, wy, co się domagacie sprawiedliwości, którzy szukacie Pana. [...] Zaiste, zlituje się Pan nad Syjonem, zlituje się nad wszelką jego ruiną. Na Eden zamieni jego pustynię, a jego stepy na ogród Pana. Zapamiętaj w nim radość i wesele, pienia dziękczynne przy dźwięku muzyki. Ludy, słuchajcie Mnie z uwagą, narody, nastawcie ku Mnie uszu! Bo ode Mnie wyjdzie pouczenie, i Prawo moje wydam jako światłość dla ludów. Bliska jest moja sprawiedliwość,*

I oddasz wszelkie pierwociny łona matki dla Pana i wszelki pierwszy płód bydła, jaki będzie u ciebie; co jest rodzaju męskiego, należy do Pana; Kpl 12, 2. 4. 6-8: Jeżeli kobieta zaszła w ciążę i urodziła chłopca, pozostanie przez siedem dni nieczysta, tak samo jak podczas stanu nieczystości spowodowanego przez miesięczne krwawienie. [...] Potem ona pozostanie przez trzydzieści trzy dni dla oczyszczenia krwi: nie będzie dotykać niczego świętego i nie będzie wchodzić do świątyni, dopóki nie skończą się dni jej oczyszczenia. [...] Kiedy zaś skończą się dni jej oczyszczenia po urodzeniu syna lub córki, przyniesie kapłanowi, przed wejście do Namiotu Spotkania, jednorocznego baranka na ofiarę całopalną i młodego gołębia lub synogarlicę na ofiarę przeblagalną. Kapłan złoży to w ofierze przed Panem, aby za nią dokonać przeblagania. W ten sposób będzie ona oczyszczona od upływu krwi. To jest prawo dotyczące tej, która urodziła syna lub córkę. Jeżeli zaś ona jest zbyt uboga, aby przynieść baranka, to przyniesie dwie synogarlice albo dwa młode gołębie, jednego na ofiarę całopalną i jednego na ofiarę przeblagalną. W ten sposób kapłan dokona przeblagania za nią, i będzie oczyszczona.

³ Zob. B. PRZYBYLSKI, *Righteousness in Matthew and his world of thought*, Cambridge 1980, 92-105; L. BORMANN, *Recht, Gerechtigkeit und Religion im Lukasevangelium*, Göttingen 2001, 220-230.

⁴ Zob. BENEDYKT XVI, *Jezus z Nazaretu. Dzieciństwo*, Kraków 2012, 113: *Symeon jest 'pobożny' – żyje w postawie osobistego otwarcia na Boga. Jest wewnętrznie blisko Świątyni, żyje w spotkaniu z Bogiem i wyczekuje 'pociechy Izraela'. Jest ukierunkowany na rzeczywistość odkupienia, na Tego, który ma przyjść.*

zbawienie moje się ukaże. Ramię moje sędzić będzie ludy. Wyspy położą we Mnie nadzieję i liczyć będą na moje ramię. [...] Moje zbawienie będzie wieczne, a sprawiedliwość moja zmierzchu nie zazna. Symeon w mocy Ducha Świętego rozpoznaje w Dzieciątku oczekiwanego Mesjasza i wypowiada prorocstwo (Łk 2, 29-35) złożone z dwóch części: z poetyckiego dziękczynienia złożonego z trzech strof (Łk 2, 29-32: *Teraz, o Władco, pozwól odejść słudze Twemu w pokoju, według Twojego słowa. Bo moje oczy ujrzały Twoje zbawienie, któreś przygotował wobec wszystkich narodów: światło na oświecenie pogan i chwałę ludu Twego, Izraela*) oraz ze słów wypowiedzianych do Maryi (Łk 2, 34b-35: *Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiac się będą. A Twoją duszę miecz przeniknie [διελεύσεται ρομφαία], aby na jaw wyszły zamysły serc wielu*). Obie części prorocstwa zostają wyraźnie skontrastowane. W pierwszej części mowa jest o pokoju i świetle, w drugiej zaś o mieczu i cierpieniu⁵.

Pierwsza część podkreśla „widzenie” przez Symeona rzeczywistości zbawienia przygotowanego przez Boga dla wszystkich narodów – zarówno dla Żydów, jak i dla pogan. Uniwersalistyczna wizja zbawienia dostrzegana przez Symeona znajduje swoje potwierdzenie w nauczaniu proroków (Iz 42, 6; 46, 13; 49, 6). Jezus jako nowa Świątynia będzie światłem dla pogan i chwałą dla Izraela. W Jego Osobie Bóg objawi w pełni swoje oblicze i dokona zbawienia całej ludzkości.

W drugiej części prorocstwa (Łk 2, 34-35) skierowanego do Maryi zostaje zapowiedziana po raz pierwszy w Łukaszczej Ewangelii tematyka konfliktu w Izraelu spowodowanego przez Jezusa. Stanie się On znakiem sprzeciwu dokonującym sądu na upadek i na powstanie wielu w Izraelu. Jego funkcja podobna jest do tej, którą spełniał Pan Zastępów w tekście proroka Izajasza – Iz 8, 13-14: *Pan Zastępów – Jego za Świętego miejcie; On jest Tym, którego się lękać macie i który was winien bojaźnią przejmować. On będzie kamieniem obrazu i skałą potknięcia się dla obu domów Izraela; pułapką i sidłem dla mieszkańców Jeruzalem*. W zapowiedzi widać sprzeciw wobec sądu Jezusa, który znajduje swoją kulminację w śmierci Jezusa przez ukrzyżowanie. Zapowiada to prorok Zachariasz, dzięki któremu nasza perykopa ewangeliczna może być bardziej zrozumiała – Za 12, 10: *Na dom Dawida i na mieszkańców Jeruzalem wyleje Ducha pobożności. Będą patrzeć na tego, którego przebili, i boleć będą nad nim, jak się boleje nad jedynakiem, i płakać będą nad nim, jak się płacze*

⁵ Zob. F. BOVON, *Luke 1. A Commentary on the Gospel of Luke 1:1 – 9:50*, t. 1, Minneapolis 2002, 104.

nad pierworodnym. W dalszej narracji prorok zapowiada sąd i zbawienie ludu – Za 13, 7-9: *Mieczu, podnieś się na mego Pasterza, na Męża, który jest Mi bliski – wyrocznia Pana Zastępów. Uderz Pasterza, aby się rozproszyły owce, bo prawicę moją zwrócę przeciwko słabym. W całym kraju – wyrocznia Pana – dwie części zginą i śmierć poniosą, trzecia część tylko ocaleje. I tę trzecią część poprowadzę przez ogień, oczyszczę ją, jak oczyszczają się srebro, i wypróbuję tak, jak złoto próbują. I wzywać będzie mego imienia – a Ja wysłucham, i będę mówił: «Oto mój lud», a on powie: «Pan moim Bogiem».*

Evangelista już od samego początku pragnie ściśle powiązać los sądzącego i cierpiącego Mesjasza z losem Jego Matki. Funkcja współsądzenia Maryi, córki Izraela, może być lepiej dostrzegana przez pryzmat słów proroka Ezechiela 14, 17: *Albo gdybym na kraj ten sprowadził miecz i gdybym powiedział: Niech miecz przejdzie (ρομφαία διελθῆτω) przez ten kraj, i wyniszczyłbym w nim ludzi i zwierzęta...* Prorok mówi o mieczu przemierzającym kraj, aby dokonywać Bożego sądu. W tym świetle Maryja – uosobienie córki Syjonu (So 3, 14-17; Za 9, 9; Jl 2, 21. 27), której duszę przenika miecz, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu, uczestniczy ze swoim Synem w sądzie nad Izraelem⁶. Miecz przenikający duszę Matki Jezusa można także porównać do Słowa Boga, którego przyjęcie i proklamowanie urzeczywistnia się w całym życiu Maryi – pierwszej i najpilniejszej Słuchaczce i Realizatorce Słowa (Łk 8, 21; 11, 28). Maryja połączona ze swoim Synem w funkcji sądenia doświadcza także osobiście w swoim życiu cierpienia i „przeszycia mieczem boleści”. Punktem kulminacyjnym tego doświadczenia staje się Golgota. Dobrze ujmuje to papież Benedykt XVI w swojej najnowszej książce o Dzieciństwie Jezusa, pisząc, że Maryja *Mater Dolorosa, Matka z mieczem w sercu, jest prawzorem najgłębszej postawy wiary chrześcijańskiej, w której Bóg cierpi razem z ludźmi i w ten sposób pociąga nas do współcierpienia*⁷.

⁶ Zob. P. BENOIT, *Et toi-même, un glaive te transpercera l'âme...*, 216-227.

⁷ Zob. BENEDYKT XVI, *Jezus z Nazaretu. Dzieciństwo...*, 117. Rozważając słowa Ewangelii: *A Twoją duszę miecz przeniknie*, Benedykt XVI stwierdza na s. 116-117: *Można przyjąć, że we wczesnej judeochrześcijańskiej wspólnotie zdanie to przetrwało jako słowa pochodzące z osobistych wspomnień Maryi. Dzięki tym wspomnieniom wiadziano tam również, co to zdanie konkretnie znaczy. Razem z wierzącym i modlącym się Kościołem możemy jednak wiedzieć także my. Sprzeciw wobec Syna godzi również w Jego Matkę i rani jej serce. Gdy stanie się radykalny, ten Krzyż sprzeciwu staje się dla niej mieczem, który przenika duszę. Od Maryi możemy się uczyć autentycznego współcierpienia, całkowicie wolnego od sentymentalizmu, w przyjmowaniu cierpienia drugiego jako swego własnego.*

2. Maryja i Jezus w blasku krzyża

Słowa Symeona *A Twoją duszę miecz przeniknie* znalazły swoją pełną realizację na Golgocie, kiedy Matka przeżywała konanie swojego Syna. Działanie miecza przeszywającego Jej duszę nie zawężało się tylko do widoku spektakularnej egzekucji, lecz powodowało w Marii wewnętrzne rozdarcie. Z jednej strony – zupełnie po ludzku – pytała, jak to możliwe, aby Mesjasz i Syn Boży mógł zginąć jako złoczyńca skazany na śmierć przez ukrzyżowanie. Z drugiej zaś Maryja w krzyżowej śmierci swojego Syna dostrzegała zbawczy sens i odwieczny zamysł Boga wobec ludzkości pogrążonej w grzechu i cienistej krainie śmierci (Mt 4, 16). Na Golgocie Maryja doświadczała wespół z Jezusem, że w słabości i uniżeniu dokonuje się z jednej strony sąd Boga nad światem, z drugiej zaś ma miejsce objawienie Jego największej miłości.

Spoglądając na sposób zachowania Żydów i Rzymian wobec ukrzyżowanego Jezusa, Maryja z pewnością w bólu dostrzegała *mysterium iniquitatis* i tajemnicę odrzucenia Jej Syna. Śmierć Jezusa jasno ilustrowała prawdę o Panu, który przyszedł do swoich, *a swoi go nie przyjęli* (J 1, 11). Żydzi śmierć krzyżową uważali za przekleństwo i wykluczenie z przymierza życia. Tradycja ta miała swoje korzenie w tekście Tory Mojżeszowej podkreślającej, że winowajca powieszony na drzewie był przeklęty przez Boga: *Jeśli ktoś popełni zbrodnię podlegającą karze śmierci, zostanie stracony i powieszysz go na drzewie – trup nie będzie wisiał na drzewie przez noc, lecz tegoż dnia musisz go pogrzebać. Bo wiszący jest przeklęty przez Boga. Nie zanieczyszczisz swej ziemi, danej ci przez Pana, Boga twego, w posiadanie* (Pwt 21, 22n)⁸. W świecie pogańskim śmierć przez ukrzyżowanie uważana była za najbardziej okrutną egzekucję⁹, a wiara w ukrzyżowanego Zbawiciela za wyraz największej głupoty. Justyn Męczennik w swojej pierwszej Apologii do cesarza Antonina Piusa napisanej ok. poł. II wieku po Chr. stwierdza, że *chrześcijanom stawiany jest zarzut głupoty, gdyż ukrzyżowanego człowieka stawiają na drugim miejscu po niezmiennym i wiecznym Bogu, Stwórcy wszechrzeczy*¹⁰. Ciceron postulował, aby No-

⁸ Zob. R. RUBINKIEWICZ, *Dlaczego Pan Jezus musiał umrzeć na krzyżu?*, w: *Qumran. Pomiędzy Starym a Nowym Testamentem*, red. H. DRAWNEL – A. PIWOWAR, Lublin 2009; M.S. WRÓBEL, *Krzyż – narzędzie hańby czy chwaly?*, *Krzyż – Krzyżys – Cierpienie*, „Zeszyty Odnowy w Duchu Świętym” (2010) nr 2 (107), 29-36.

⁹ Ciceron stosuje wobec kary ukrzyżowania określenie *crudelissimum supplicium* (Ciceron, *In Verrrem* II 5, 64), a Tacyt *servile supplicium* (Tacyt, *Hist.* IV, 11).

¹⁰ JUSTYN MĘCZENNIK, *Pierwsza Apologia* 13. 4; Zob. polski przekład w: L. MI-SIARCZYK, *Justyn Męczennik. 1-2 Apologia. Dialog z Żydem Tryfonem*, Warszawa 2012, 50.

*men ipsum crucis absit non modo a corpore civium Romanorum, sed etiam a cogitatione, oculis, auribus (aby sama nazwa 'krzyż' była oddalona nie tylko od ciał obywateli rzymskich, lecz także od ich myśli, oczu i uszu)*¹¹. W *Imperium Romanum* termin *crux* czy jego grecki ekwiwalent *stauron* funkcjonował jako przekleństwo wśród ludzi pochodzących z niższych warstw społecznych, zwłaszcza niewolników i prostytutek¹².

Ten bezsensowny i pozbawiony nadziei obraz ukrzyżowanego Mesjasza Maryja z bólem w swojej duszy przenikniętej mieczem boleści mogła w całej pokorze Służebnicy Pańskiej złożyć Bogu. Oczyma wiary potrafiła patrzeć i słyszeć znacznie więcej niż Jej rodacy i rzymscy oprawcy. W godzinie śmierci swojego Syna mogła sięgać do dobrze znanych Jej biblijnych obrazów, które w świetle krzyża nabierały nowego sensu. W historii Abrahama wiernie wypełniającego polecenie Boga, aby złożyć w ofierze swego syna Izaaka (Rdz 22), mogła dostrzegać zwycięstwo posłuszeństwa wobec Bożych zamysłów¹³. W scenie węża wywyższonego na pustyni, który przynosi ocalenie Izraelitom ukąszonym przez jadowne żmije (Lb 21, 4-9), Maryja mogła dostrzec zbawcze działanie Boga, który ocalił grzeszny lud, wyprowadzając go ze śmierci do życia¹⁴. W Mesjaszu wywyższonym na krzyżu starotestamentowy obraz miedzianego węża wywyższonego na pustyni znajdował swoje wypełnienie i głębszy sens¹⁵. Przez pryzmat postaci cierpiącego Sługi JHWH, występującej na kartach księ-

¹¹ CYCERON, *Pro Rabirico* 5.16.

¹² Zob. M. HENGEL, *Crucifixion in the ancient World and the folly of the message of the cross*, Philadelphia 1977, 1-10.

¹³ Zob. R. BROWN, *The Death of the Messiah*, t. 2, New York 1994, 1435-1444; K. BARDSKI, *Gen 22, 1-14. Les intuitions parallèles des traditions juive et chrétienne dans le dialogue créatif entre le texte biblique et la communauté de foi*, „Collectanea Theologica” 71(2001) 5-13; H. WITCZYK, „Wąż, proszę, twego syna, idź i złóż go w ofierze!” (Rdz 22,2). *Biblijny obraz Boga i Abrahama*, w: *Stworzył Bóg człowieka na swój obraz. Księga pamiątkowa ku czci Bp Prof. M. Gołębiowskiego*, red. W. CHROSTOWSKI, Warszawa 2002, 441-456.

¹⁴ Zob. M.S. WRÓBEL, *Motywy z Księgi Liczb w ujęciu Ewangelii św. Jana*, „Krag Biblijny”. Materiały dla duszpasterzy, animatorów i wszystkich, którzy pragną czytać Pismo Święte, nr 8, Tarnów 2008, 110-116; E.N. ZWIJACZ, *Obraz Ludu Bożego według Księgi Liczb*, Kraków 2010.

¹⁵ Motyw ten zostaje wykorzystany w Starym Testamencie przez autora Księgi Mądrości 16, 5-7: *Albowiem i wtedy, gdy ich dosięgła straszna wściekłość gadów i ginęli od ukąszeń krętych węzów, gniew Twój nie trwał aż do końca. Dla pouczenia spadła na nich krótka trwoga, ale dla przypomnienia nakazu Twego prawa mieli znak zbawienia. A kto się zwrócił do niego, ocalenie znajdował nie w tym, na co patrzył, ale w Tobie, Zbawicielu wszystkich*. W Nowym Testamencie motyw ten występuje w Ewangelii Janowej 3, 14-15: *A jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak potrzeba, by wywyższono Syna Człowieczego, aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne*.

gi proroka Izajasza (Iz 42, 1-4; 49, 1-7; 50, 4-11; 52, 13-53, 12)¹⁶, oraz cierpienia sprawiedliwego z Księgi Mądrości (Mdr 2, 12-20)¹⁷. Maryja mogła dostrzegać sens krzyżowej śmierci swojego Syna realizującego odwieczne zamysły Boga. Cierpiąca Maryja mogła duchowo łączyć się z konającym Synem, wypowiadając głęboko w swym sercu słowa Psalmu 22, które na Golgocie w blasku krzyża nabierały nowego znaczenia – Ps 22, 15-19: *Rozlany jestem jak woda i rozłączają się wszystkie moje kości; jak wosk się staje moje serce, we wnętrzu moim topnieje. Moje gardło suche jak skorupa, język mój przywiera do podniebienia, kładziesz mnie w prochu śmierci. Bo sfera psów mnie opada, osacza mnie zgraja złoczyńców. Przebodli ręce i nogi moje, policzyć mogę wszystkie moje kości. A oni się wpatrują, sycą mym widokiem; moje szaty dzielą między siebie i los rzucają o moją suknię*¹⁸.

Jak ukazuje wydarzenie „testamentu z krzyża” (J 19, 25-27), Maryja staje się Matką całego Kościoła. Matka Cierpienia dojrzewa w tajemnicy krzyża, by zablysnąć z mocą jako Matka Zmartwychwstania. Maryja staje się wzorem wiary, widząc w mocy Ducha Świętego zwycięstwo Życia nad śmiercią oraz tryumf Miłości nad nienawiścią. Tajemnica Golgoty ukazuje głęboki sens cierpienia i wzywa do wiary w zwycięstwo krzyża. *Mater dolorosa* (Matka cierpiąca) w cieniu krzyża – w godzinie swego Syna – jawi się jako *Mater Redemptoris* (Matka Odkupiciela). Jezus kieruje bezpośrednio swoje słowa z krzyża do Maryi i do umiłowanego ucznia. Maryja zostaje nazwana słowem „Niewiasta” w nawiązaniu do pierwszej niewiasty (hebr. *isza*) – Ewy (hebr. *hawa* – matka żyjących – Rdz 3, 20). Maryja

¹⁶ Zob. R. BROWN, *The Death of the Messiah*, t. 2, 1448-1449; W. PIKOR, *Postać Mesjasza w świetle Izajaszowych prorocत्व*, w: *Jezus jako Syn Boży w Nowym Testamencie i we wczesnej literaturze chrześcijańskiej*, red. H. DRAWNEL, Lublin 2007, 9-29; M.S. WRÓBEL, *Ukrzyżowany Mesjasz – od tekstu biblijnego do odpowiedzi człowieka XXI wieku*, „Zeszyty Naukowe Stowarzyszenia Bibliistów Polskich” (2011) nr 8, 325-336.

¹⁷ Mdr 2, 12-20 – *Zróbmy zasadzkę na sprawiedliwego, bo nam niewygodny: sprzeciwia się naszym sprawom, zarzuca nam łamanie prawa, wypomina nam błędy naszych obyczajów. Chępli się, że zna Boga, zwie siebie dzieckiem Pańskim. Jest potępieniem naszych zamysłów, sam widok jego jest dla nas przykry, bo życie jego niepodobne do innych i drogi jego odmienne. Uznał nas za coś fałszywego i stroni od dróg naszych jak od nieczystości. Kres sprawiedliwych ogłasza za szczęśliwy i chępli się Bogiem jako ojcem. Zobaczmy, czy prawdziwe są jego słowa, wybadajmy, co będzie przy jego zejściu. Bo jeśli sprawiedliwy jest synem Bożym, Bóg ujmie się za nim i wyrwie go z ręki przeciwników. Dotknijmy go obelgą i katuszą, by poznać jego łagodność i doświadczyć jego cierpliwości. Zasadźmy go na śmierć haniebną, bo – jak mówił – będzie ocalony.*

¹⁸ W sercu Maryi mogły też rozbrzmiewać Psalm 31, 38, 69. Zob. R.J. DILLON, *The Psalm of the Suffering Just in the accounts of Jesus' Passion*, „Worship” 61(1987) 430-440; U.P. McCAFFREY, *Psalm quotations in the passion narratives of the Gospels*, „Neotestamentica” 14(1981) 73-89.

jako nowa Ewa uosabia nową nadzieję rodzącego się Kościoła, w którym źródła zbawczych mocy obmywają wszystkich grzeszników. Krzyż Jezusa jawi się w tym kontekście jako Drzewo Życia i Zbawienia otwierające drogę do wieczności. To, co pierwsza niewiasta utraciła z Adamem przez nieposłuszeństwo grzechu, to „nowa Niewiasta” urzeczywistnia w łączności z Synem przez wiarę i miłość aż do końca¹⁹. Wiara Maryi harmonizuje z wiarą pierwotnego Kościoła. W odniesieniu do cierpienia i śmierci Jezusa wiara ta została jasno wyrażona w najstarszych pismach Nowego Testamentu, gdzie krzyż pomyślany przez oprawców Jezusa jako narzędzie zbrodni, jawi się w zamyśle Bożym jako narzędzie chwały i wywyższenia. List do Filipian 2, 6-11 przedstawia kenozę i uniżenie Chrystusa aż do śmierci krzyżowej jako motyw wywyższenia i chwały. Akt krzyżowej śmierci Jezusa był postrzegany przez Jego pierwszych wyznawców jako akt najwyższej miłości wobec całej ludzkości (Rz 3, 25; 5, 8; Ga 2, 20; 2 Kor 5, 16). Święty Paweł jasno mówi o tym w Ga 2, 20: *Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus. Choć nadal prowadzę życie w ciele, jednak obecne życie moje jest życiem wiary w Syna Bożego, który umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie*. Nauka ta koresponduje z tradycją zawartą w 1 J 4, 9n: *W tym objawiła się miłość Boga ku nam, że zesłał Syna swego Jednorodzonego na świat, abysmy życie mieli dzięki Niemu. W tym przejawia się miłość, że nie my umiłowaliśmy Boga, ale że On sam nas umiłował i posłał Syna swojego jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy*. Pierwsi wyznawcy Jezusa wraz z Maryją rozpoznali, że prawdziwe życie chrześcijanina polega na „współumieraniu” i „rodzeniu się do nowego życia” z Ukrzyżowanym Mesjaszem²⁰. Dla chrześcijan krzyżowa śmierć Jezusa prowadząca do chwały Zmartwychwstania była postrzegana jako szczególny zamysł Boga. Dobrze to ilustruje mowa św. Piotra wygłoszona zaraz po zesłaniu Ducha Świętego (Dz 2, 22-24)²¹. Również autor Listu do

¹⁹ Zob. M.S. WRÓBEL, *Dwa dary Ukrzyżowanego: Maryja i Duch* (J 19, 25-37), „Salvatoris Mater” 10(2008) nr 2, 31-44.

²⁰ Rz 6, 5-6: *Jeżeli bowiem przez śmierć, podobną do Jego śmierci, zostaliśmy z Nim złączeni w jedno, to tak samo będziemy z Nim złączeni w jedno przez podobne zmartwychwstanie. To wiedźcie, że dla zniszczenia grzesznego ciała dawny nasz człowiek został razem z Nim ukrzyżowany po to, byśmy już więcej nie byli w niewoli grzechu; 2 Kor 4, 10-11: *Nosimy nieustannie w ciele naszym konanie Jezusa, aby życie Jezusa objawiło się w naszym ciele. Ciągłe bowiem jesteśmy wydawani na śmierć z powodu Jezusa, aby życie Jezusa objawiło się w naszym śmiertelnym ciele*.*

²¹ Dz 2, 22-24: *Mężowie izraelscy, słuchajcie tego, co mówię: Jezusa Nazarejczyka, Męża, którego posłannictwo Bóg potwierdził wam niezwykłymi czynami, cudami i znakami, jakich Bóg przez Niego dokonał wśród was, o czym sami wiecie, tego Męża, który z woli postanowienia i przewidzenia Bożego został wydany, przybiliście rękami bezbożnych do krzyża i zabiliście. Lecz Bóg wskrzesił Go, zerwawszy więzy śmierci, gdyż niemożliwe było, aby ona panowała nad Nim...*

Hebrajczyków mocno podkreśla, że hańba krzyża prowadzi do zwycięstwa i wyniesienia do chwały Boga²². Poprzez krzyż Bóg ukazuje w Jezusie swoje miłosierne oblicze, wskazując jednocześnie na Maryję – cierpiącą Matkę, otwartą na Miłość i plany Boga wobec świata.

Podsumowując, możemy stwierdzić, że w świetle proroctwa Symeona (Łk 2, 29-35) los Maryi zostaje ściśle związany z losem Jej Syna. Słowa proroctwa z jednej strony podkreślają miłość Boga, który w Jezusie pozwala Symeonowi – a wraz z nim Izraelowi i całej ludzkości – ujrzeć zbawienie. Z drugiej zaś sąd i Bożą sprawiedliwość, która niczym miecz przeniknie przez naród wybrany i ludzkość. W Jezusie, będącym znakiem sprzeciwu, dokona się „upadek i powstanie wielu w Izraelu”. Maryja, której serce przenika miecz, współcierpi ze swoim Synem pod Jego krzyżem. „Matka z mieczem w sercu” staje się wzorem autentycznej postawy chrześcijańskiej, w której prawdziwa wolność i szczęście realizują się przez konkretne ofiarowanie i doświadczenie misterium Krzyża.

Ks. dr hab. Mirosław S. Wróbel
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

ul. M. Curie Skłodowskiej 4/7
PL - 20-029 Lublin

e-mail: miwrobel@kul.lublin.pl

E anche a te una spada trafiggerà l'anima (Lc 2,35).

La comunione della sorte di Maria e di Gesù

(Riassunto)

L'Autore, nel suo articolo, riferendosi all'evento della presentazione di Gesù al tempio di Gerusalemme mette in risalto il significato delle parole dette da Simeone. L'analisi viene centrata sull'esistenza di un rapporto tra Maria e Gesù tenendo presente il mistero salvifico di Dio nei confronti dell'intera umanità.

La prima parte del discorso attribuito a Simeone è relativa, soprattutto, alla venuta di Gesù quale Messia – Salvatore atteso da secoli. La seconda parte, invece, richiama la profezia fatta nei confronti di Maria donde ciò che rileva è il conflitto – presente all'interno del Popolo eletto – causato dalla persona del Messia stesso. Come afferma

²² Hbr 12, 2: *Patrzmy na Jezusa, który nam w wierze przewodzi i ją wydoskonala. On to zamiast radości, którą Mu obiecywano, przecierpiał krzyż, nie bacząc na jego hańbę, i zasiadł po prawicy tronu Boga.*

il profeta Isaia, il destino di Colui che era il segno di contraddizione ed, al contempo, il giudice, è legato, strettamente, alla persona di Maria poichè il Suo cuore – cuore della Figlia di Sion – verrà trafitto dalla spada in modo che siano conosciuti e rilevati i desideri di molti.

In questo senso, Maria già partecipa col Suo Figlio nell'emettere il giudizio su Israele. La pienezza della profezia, invece, raggiungerà il suo culmine al monte Golgota dove Maria verrà designata quale prototipo di ogni salda e profonda fede ragion per cui Dio stesso soffre in Lei ed, anche, attira ogni sofferente a compatire assieme.